

## HENRYKA JAWORSKA

ur. 1932; Rudy

Miejsce i czas wydarzeń	Końskowola
Słowa kluczowe	Żydzi, cmentarz żydowski w Końskowoli, macewy

### Cmentarz żydowski w Końskowoli

Wiem [gdzie był cmentarz żydowski w Końskowoli] i długo jeszcze widziałam to miejsce, właśnie za tą ulicą Kurowską, to jest tak zwany kierkut, czy kirkut, nie wiem jak to się nazywa, ale to tak jak się szło do szkoły to tam właśnie za szkołą było takie zarośle, takie opuszczone miejsce i były tam przewracane nagrobki i to były żydowskie nagrobki, i to mi utkwilo w pamięci. Nie był to duży cmentarz żydowski, a z jakiego okresu czasu to też mi trudno powiedzieć, ale to nie z tego czasu wojennego, tylko tak jakby z czasów wcześniejszych, bo tam były nagrobki. Tak zapamiętałam te nagrobki przewracane, o ile mnie pamięć nie myli, ale wątpię. Na pewno zapamiętałam dobrze i to miejsce jest gdzieś w kierunku jak się idzie do Witowic. Tą ulicą Kurowską, tam gdzie kiedyś właśnie oni tam w tych domkach mieszkali tam dalej, w tak zwanym, to był tak zwany... do ulicy Kurowskiej się idzie tędy, nazwali to miejsce Przytyki, nie wiem dlaczego Przytyki, to tuż za tą szkołą i tam niedaleko Witowice i po prawej stronie przed Witowicami tak jakby na terenach jeszcze Końskowoli było takie miejsce.

Te [nagrobki] to były takiej wysokości, to nie były duże, tylko takie były jakieś szare, no jakby zniszczone, jakby tak przewracane trochę, takie nie były świeże nagrobki. Kształt nagrobków, to żadnego tam krzyża nie widziałam, tylko coś takie, coś, taki kształt prostokątny, prostokątny z jakimiś tam kopułami tak zwanymi czy jak to się nazywa, nie znam się na tym, no nie duże takie. Takie półokrągłe, takie coś w tym rodzaju. Ale to było nawet nie przywiązywałam do tego wagi, bo popatrzyłam na to i...

Nie, nie słyszałam i nie widziałam [pogrzebu żydowskiego], tylko sobie teraz kojarzę, że jeżeli ja wiedziałam taką rzecz, taki cmentarz ten żydowski to być może że tam oni jakieś pochówki robili w międzyczasie, bo ja podejrzewam, że to był wieloletni cmentarz, to nie był tam z jednego, dwóch, trzech lat, prawda, takiego krótkiego okresu czasu, to przypuszczam, że to ten cmentarz miał wiele lat i być może że oni tam chowali swoich, tylko ja tego nie widziałam nawet nie wiem, nie słyszałam, nie

pytałam, nie interesowałam się jak tam może być, jak to wyglądało jak te obrzędy, oni prowadzili bo nie wiem.

<b>Data i miejsce nagrania</b>	2003-11-27
<b>Rozmawiał/a</b>	Tomasz Czajkowski
<b>Transkrypcja</b>	Agata Kołtunik
<b>Redakcja</b>	Maria Radek
<b>Prawa</b>	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"